Księga Liczb

Rozdział 35

**1**. I rzekł Pan do Mojżesza na polach Moabskich, nad Jordanem przeciw Jerychowi, mówiąc: **2**. Rozkaż synom Izraelskim, aby dali Lewitom z dziedzictwa osiadłości swojej miasta do mieszkania, i przedmieścia około miast ich oddacie Lewitom. **3**. I będą mieli miasta sobie do mieszkania, a przedmieścia ich będą im dla bydła ich, i dla majętności ich, i dla wszystkiego dobytku ich. **4**. A przedmieścia miast, które dacie Lewitom, od muru miejskiego pójdą na tysiąc łokci wszędy w około. **5**. Przetoż wymierzycie za każdem miastem dwa tysiące łokci na wschód słońca, na południe też dwa tysiące łokci, także na zachód dwa tysiące łokci, i na północy dwa tysiące łokci, a miasto w pośrodku będzie; takoweć będą przedmieścia miast ich. **6**. A między temi miasty, które dacie Lewitom, sześć miast będą dla ucieczki, które dacie, aby tam uciekał mężobójca; a nad te dacie im czterdzieści miast i dwa. **7**. Tak iż wszystkich miast, które Lewitom dacie, będzie czterdzieści i osiem miast i z przedmieściami ich. **8**. A miast, które dacie z dzierżaw synów Izraelskich, od tych, którzy więcej mają, więcej dacie, a od tych, którzy mniej mają, dacie mniej; każdy według miary dziedzictwa swego, które posiędzie, udzieli z miast swoich Lewitom. **9**. Zatem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc: **10**. Mów do synów Izraelskich, i rzecz im: Gdy przejdziecie przez Jordan do ziemi Chananejskiej. **11**. Postanowcież sobie miasta; miasta dla ucieczki mieć będziecie, aby tam uciekał mężobójca, któryby zabił kogo z nieobaczenia. **12**. A będą wam te miasta dla ucieczki przed powinowatym zabitego, aby nie dał gardła ten co zabił, póki by nie stanął przed zgromadzeniem na sąd. **13**. A miast, które odłączycie, sześć miast dla ucieczki mieć będziecie. **14**. Trzy miasta dacie z tej strony Jordanu, a trzy miasta dacie w ziemi Chananejskiej; te miasta dla ucieczki będą. **15**. Synom Izraelskim, i przychodniowi, i mieszkającemu między nimi, będą te sześć miast do ucieczki, aby tam uciekł każdy, kto by zabił człowieka z nieobaczenia. **16**. Wszakże, jeźliby go żelazną bronią uderzył, tak żeby umarł, mężobójcą jest; śmiercią umrze on mężobójca. **17**. Albo jeźliby mając kamień w ręku, którym by mógł zabić, uderzył go, tak żeby umarł, mężobójcą jest; śmiercią umrze on mężobójca. **18**. Także jeźliby mając w ręku drewno, którem by mógł zabić, uderzył go, i umarłby, mężobójcą jest; śmiercią umrze on mężobójca. **19**. Powinowaty zabitego zabije tego mężobójcę; gdziekolwiek się z nim spotka, on zabije go. **20**. A jeźliby kogo z nienawiści popchnął, albo nań czem cisnął z zasadzki, a umarłby; **21**. Albo jeźliby go z waśni uderzył ręką swoją, a umarłby, śmiercią umrze ten, który uderzył, mężobójcą jest; powinny zabitego zabije mężobójcę, gdziekolwiek go trafi. **22**. Ale jeźliby z przygody bez waśni kogo popchnął, alboby nań cisnął czemkolwiek nie umyślnie; **23**. Albo jeźliby jakim kamieniem, od którego by mógł umrzeć, rzucił nań z nieobaczenia, a umarłby, nie będąc mu nieprzyjacielem, ani szukając jego złego: **24**. Tedy rozsądek uczyni zgromadzenie między tym, który zabił, a między powinnym zabitego według tego prawa. **25**. I wybawi zgromadzenie mężobójcę tego z rąk powinnego onego zabitego, i każe mu się wrócić zgromadzenie do miasta ucieczki jego, gdzie był uciekł; i tamże będzie mieszkał aż do śmierci kapłana najwyższego, który jest pomazany olejkiem świętym. **26**. A jeźliby wyszedł mężobójca za granice miasta ucieczki swojej, do którego uciekł; **27**. I trafiłby go powinny zabitego za granicą miasta ucieczki jego, chociażby zabił powinny zabitego mężobójcę onego, nie będzie winien krwi. **28**. Albowiem w mieście ucieczki swojej mieszkać ma aż do śmierci kapłana najwyższego, a po śmierci kapłana najwyższego wróci się on mężobójca do ziemi osiadłości swojej. **29**. A będziecie to mieli za ustawę prawną w narodziech waszych, we wszystkich mieszkaniach waszych. **30**. Ktobykolwiek chciał zabić człowieka, za świadectwem świadków zabije mężobójcę; ale świadek jeden nie będzie mógł świadczyć na skazanie kogo na śmierć. **31**. Nie weźmiecie też okupu za żywot mężobójcy, który zasłużył śmierć; niech śmiercią umrze. **32**. Nie weźmiecie też zapłaty od onego, który uciekł do miasta ucieczki swojej, aby się nawrócił na mieszkanie do ziemi swojej, pierwej niżby kapłan umarł: **33**. Byście nie splugawili ziemię, w której będziecie; bo krew takowa splugawiłaby ziemię; a ziemia nie może być oczyszczona od krwi, która jest wylana na niej, jedno krwią tego, który ją przelał. **34**. Przetoż nie plugawcie ziemi, w której mieszkacie, w której Ja też mieszkam; bom Ja Pan, który mieszkam między synami Izraelskimi.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.